

Zarząd TVP o „Bożej podszewce”

Nie ma za co się kajać

Telewizja Polska nie przeprosi widzów za serial „Boża podszewka”

— postanowił wczoraj Zarząd TVP

Telewizja nie czuje się winna i nie ma za co przeproszać — powiedział nam Andrzej Kwiatkowski, członek Zarządu TVP ds. programowych. — „Boża podszewka” spełniała wszelkie wymogi artystyczne i wszystkie kryteria dopuszczające film do emisji w telewizji publicznej.

Do złożenia przeprosin za serial Izabelli Cywińskiej Telewizję Polską wezwała na początku marca Rada Programowa TVP na wniosek swego przewodniczącego Roberta Tekielego. Wczoraj Tekieli dostał z Zarządu pismo z decyzją odmowną.

— Szefowie TVP uznali, że dla telewizji publicznej byłby to niebezpieczny precedens. To kwestia granic sztuki i wolności twórczej — wyjaśnia Joanna Banczerowska z Biura Zarządu TVP. — Rada Programowa ma prawo do formułowania najdziwniejszych wniosków, ale nie może żądać od nas ich spełnienia — dodaje Kwiatkowski.

Serial wywoływał burzliwe spory — przeciwnicy filmu twierdzili, że pokazuje on nieprawdziwy obraz Wileńszczyzny: rozpasanej, prymitywnej i zaściankowej.

— Czy mamy przeproszać za każdym razem, kiedy ktoś powie, że film był „nieprawdziwy”. Skoro tak, to powinniśmy przeprosić również za serial „07 — zgłoś się” — twierdzi Kwiatkowski.

Zarząd TVP stwierdził wczoraj, że Radę Programową powinny usatysfakcjonować pokazane na antenie TVP — m.in. w „Pegazie” — dyskusje przeciwników i zwolenników serialu. — W jednej z nich Izabella Cywińska, reżyser serialu, stwierdziła, że jeśli kogoś „Boża podszewka” dotknęła, to jest jej przykro, bo nie miała takich intencji — przypomina Banczerowska. Zarząd TVP uważa, że te dyskusje wyczerpały temat i wracać do niego nie ma potrzeby — dodaje.

Jak się dowiedzieliśmy, na decyzję telewizji miały wpływ również ostatnie badania OBOP, które pokazały, że dwie trzecie widzów pozytywnie oceniło „Bożą podszewkę” — chwając m.in. patriotyczną wymowę serialu i dobrą obsadę aktorską.

Przypomnijmy, że Rada Programowa żądała również, żeby telewizja jak najszybciej powtórzyła inny serial o kresach — „Nad Niemnem”. I tak się prawdopodobnie stanie, ale — jak mówi Andrzej Kwiatkowski — dlatego, że emisja tego serialu była planowana na Wielkanoc jeszcze przed uchwałą Rady.

..LARTA WOLKOWYCKA

▶ TVP ukazuje treści propagujące przemoc i rozwiązłość — stwierdziła wczoraj senacka komisja kultury. Według senatorów w TVP brakuje elementów edukacyjnych, dominuje nieobyczajność i przemoc. Zdaniem przewodniczącej komisji Krystyny Czuby z AWS telewizja „propaguje relatywizm moralny”, zwłaszcza w serialu „Boża podszewka” i programie „Decyzja należy do ciebie”.

PAP